

Teresa Kostkiewiczowa

Piśmiennictwo polskiego Oświecenia w pracach naukowych Sante Graciottiego

Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza 32, 175-185

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Teresa Kostkiewiczowa

PIŚMIENICTWO POLSKIEGO OŚWIECENIA W PRACACH NAUKOWYCH SANTE GRACIOTTIEGO

W ostatnim półwieczu badania nad polskim Oświeceniem rozwijały się intensywnie i zaowocowały znacznym przyrostem wiedzy w wielu dziedzinach. Przedstawiony u progu lat pięćdziesiątych program badań źródłowych, filologicznych, ale także interpretacyjnych miał prowadzić do zarysowania „nowej syntezy” epoki¹. Ujęcie syntetyczne powstało dopiero w 1972 roku, w innych niż rok 1950 czasach, w podręczniku akademickim Mieczysława Klimowicza².

Niewątpliwie braki w badaniach wypełniane były wcześniej przede wszystkim w obszarach intensywnej penetracji źródeł, której rezultatem stały się edycje tekstów (zwłaszcza epistolografii, pamiętników, utworów scenicznych, poezji okolicznościowej oraz dzieł niektórych pisarzy, przede wszystkim Krasickiego), a także prace dotyczące nie badanych niemal wcześniej (poza Ludwikiem Bernackim) instytucji życia kulturalnego: teatru, czasopiśmiennictwa, drukarstwa i księgarstwa.

Po zideologizowanej krytyce, jakiej poddana została książka Wacława Borowego *O poezji polskiej w wieku XVIII* (1948), kierunek badań dociekających swoistości poezji tego okresu, a zwłaszcza jej wartości artystycznej oraz wpisanych w nią idei i myśli, pozostawał przez dłuższy czas na uboczu zainteresowań. Studia interpretacyjne, inspirowane już innymi niż w przypadku Borowego (bliższymi narzędziami poetyki historycznej) założeniami metodologicznymi, zaczęły się pojawiać dopiero w połowie lat sześćdziesiątych.

Zainteresowania piśmiennictwem polskim doby Oświecenia znajdowały jednak wyraz – dzięki Opatrzności, czy, jeśli kto woli, zrządem losu – również w warsztatach historyków literatury pracujących poza granicami Polski. Tak, jak to się działo w czasach przedwojennych, a także wcześniej, literatura polska, w tym wiek XVIII, przyciągała uwagę badaczy zajmujących się na uniwersytetach zachodnioeuropejskich kulturą słowiańską. Szczególnie ważne osiągnięcia i zasługi ma tu polonistka włoska, której przedstawiciele od dziesiątków lat wzbo-

gacają swymi badaniami wiedzę o naszej literaturze, wprowadzając ją także – przez liczne publikacje własne oraz recenzje i omówienia prac powstałych w Polsce – do obiegu ogólnoeuropejskiego³.

Na takim tle i w takim kontekście sytuują się badania profesora Sante Graciotiego nad piśmiennictwem polskiego Oświecenia. Wśród rozpraw i artykułów wybitnego slawisty poświęconych literaturze chorwackiej, rosyjskiej i literaturom słowiańskim w ogólności, prace dotyczące twórczości pisarzy polskich zajmują miejsce ważne i świadczą o trwałości zainteresowań badacza tym terenem oraz o jego niezwykle szerokich kompetencjach zarówno w sferze poszukiwań filologiczno-źródłowych jak i – co bardzo ważne – komparatystycznych, pozwalających sytuować zjawiska i utwory polskie w szerszym, europejskim kontekście. Doskonały znawca naszego piśmiennictwa epoki staropolskiej, wiele uwagi oraz liczne publikacje poświęcił również Sante Gracioti literaturze polskiego Oświecenia. Publikacje te ukazywały się systematycznie od 1959 roku, przede wszystkim w języku włoskim, w renomowanych czasopismach slawistycznych oraz w księgach zbiorowych wydawanych jako pokłosie międzynarodowych konferencji i zjazdów naukowych. Dopiero pod koniec lat sześćdziesiątych badacz zaczął publikować również w wydawnictwach polskich. Jakkolwiek oświeceniowe prace badawcze Sante Graciotiego rozwijały się w stałym kontakcie z tym, co działo się w nauce polskiej (świadczą o tym choćby publikowane we włoskich czasopismach recenzje i omówienia najwartościowszych pozycji wydawanych w kraju), to jego dokonania naukowe przez długi czas nie były łatwo dostępne szerszemu gronu zainteresowanych czytelników z powodu różnych barier, w tym także językowej. Dopiero wydanie dwutomowego zbioru przełożonych na język polski studiów *Od Renesansu do Oświecenia* (Warszawa 1991), w którym tom drugi o objętości niepełna 33 arkuszy wydawniczych zawiera rozprawy dotyczące polskiego Oświecenia, pozwoliło w całej pełni ogarnąć i ocenić niezwykle w swej wartości wkład włoskiego uczonego do wiedzy o piśmiennictwie i kulturze XVIII wieku w Polsce.

Jest oczywiste, że każdy badacz zajmujący się literaturą nie należącą do macierzystego obszaru językowego napotyka w swych działaniach na szczególne wyzwania poznawcze, płynące z obcości języka dzieł interpretowanych (trudności te zwielokrotnione są w przypadku epok czasowo odległych). Zarazem staje jednak przed szczególną szansą spojrzenia na czytane teksty niejako z zewnątrz, a dzięki temu dostrzeżenia ich cech i właściwości trudniej zauważalnych przez badacza w sposób naturalny „zanurzonego” w rzeczywistość własnej kultury i jakby ograniczonego jej horyzontem, niedostrzegalnym czasem, uważanym za naturalny i przeźroczysty. Trzeba od razu powiedzieć, że Sante Gracioti w swych studiach nad literaturą polską w sposób budzący najwyższy podziw przekroczył wszelkie bariery wynikające z obcości języka i kultury, którą bada, a zarazem w najwyższym

stopniu zaktualizował i wykorzystał szanse owej zewnętrznej perspektywy poznawczej.

Doskonałą ilustracją takiej sytuacji oraz płynących z niej szczególnych korzyści badawczych jest pierwsze – jak wynika z bibliografii jego prac⁴ – studium Graciotiego dotyczące literatury polskiego Oświecenia – obszerna rozprawa *Stare i nowe w „Panu Podstolim” Krasickiego* (pierwodruk 1959). Jego wnikliwość i nowatorstwo są łatwo dostrzegalne w kontekście polskiego stanu badań, a w szczególności na tle interpretacji i ocen *Pana Podstolego*, który na ogół nie cieszył się uznaniem i wyraźnie odsuwany był na dalszy plan w stosunku do utworów uznanych za sztandarowe w twórczości poety i w całej epoce, jak *Monachomachia* czy nawet *Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki* interpretowane przede wszystkim jako przejaw krytyki szlacheckiego zacofania. Tymczasem Gracioti otwiera swoje studium stwierdzeniem:

„*Pan Podstoli* jest bez wątpienia najważniejszym dziełem prozatorskim Krasickiego”, bowiem „problemy i idee, które, pojawiają się pojedynczo w utworach mniej lub bardziej współczesnych [...] tu zostały zebrane i skupione jakby w dziele o zakresie szerszym i o charakterze syntetycznym”⁵.

Misternie skonstruowana rozprawa nie tylko dowodzi trafności tego rozpoznania i oceny, ale także dobitnie wskazuje charakter owych „problemów i idei”. Sytuuje też utwór Krasickiego na rozległym tle europejskiej myśli filozoficznej, moralnej, edukacyjnej, wskazuje jego nie zauważone wcześniej powiązania np. z publikacją szwajcarskiego pisarza Hansa Kaspera Hirzela *Le Socrate rustique ou Description de la conduite économique et morale d'un paysan philosophe* (1762), opisuje zespół przekonań zawartych w dziele i ich stosunek do dominującej w epoce wizji świata.

Analiza odsłania liczne nawiązania Krasickiego do najważniejszych zjawisk intelektualnych epoki (Locke, Rousseau, fizjokraci), ale zarazem ukazuje całkowitą odmienną i swoistą myśl polskiego pisarza. I tak badacz zwraca np. uwagę na fakt, iż dydaktyzm Krasickiego, „już u swych korzeni odmienny jest od dydaktyzmu oświeceniowego, który oznacza przede wszystkim oświecanie, podczas gdy pierwszy – wychowanie” (s. 199). Wskazuje na antyczne, stoicko-horacjańskie zakorzenienie myśli etycznej Krasickiego, a także na podstawową ideę dzieła – naprawę ojczystych obyczajów rozumianą jako „odnowienie tradycyjnego dziedzictwa duchowego” (s. 220). Rozpatruje – obecną również w innych studiach o Krasickim – kwestię jego stosunku do racjonalizmu i możliwości rozumu oraz wypowiedzi poety dystansujące się wobec „modnej filozofii” i wobec głównych idei „wieku oświeconego”. Poddaje przekonywującej weryfikacji sprawę stosunku poety do religii i Boga, przeciwstawiając się uproszczonym poglądom w tej dziedzinie (m.in. w ówczesnych interpretacjach *Monachomachii*) i dostrzegając w poecie „antyracjonalistę i fideistę”⁶ (s. 243). *Pan Podstoli* zdaniem Gra-

ciottiego „nie jest nieudaną powieścią” (s. 197), zaś „w swym założeniu [...] jest utworem najzupełniej nowoczesnym” (s. 199). Wymienione problemy organizujące studium o *Panu Podstolim* oraz przytoczone cytaty świadczą nie tylko o świeżości i oryginalności spojrzenia na dzieło Krasickiego, ale przede wszystkim – o uderzającym nowatorstwie w podejściu do tego utworu, które zaowocowało odkryciem jego swoistego charakteru oraz treści powiązanych z całokształtem twórczości pisarza.

Powstała w 1959 r., a udostępniona w języku polskim ponad trzydzieści lat później, rozprawa o *Panu Podstolim* została tu potraktowana przykładowo, dla ukazania szczególnych walorów interpretacyjnych i odkrywczosci ujęć Sante Graciottiego. Dzieła Ignacego Krasickiego stanowią trwałe przedmiot zainteresowania tego badacza, któremu autor *Mikołaja Doświadczyńskiego przypadków* jest – jak się wydaje – szczególnie bliski. Graciotti jakby ze swoistym upodobaniem, a nawet przyjemnością śledzi zarówno tajniki literackiego świata poety, jak i zjawiska mieszczące się w zewnętrznym wobec tekstów porządku faktów historycznych i biograficznych. Opublikowane w roku 1962 studium *O bibliotece Krasickiego (Inwentarz z Suchej i księgozbiór kolegiaty w Łowiczu)*⁷ powstało – jak stwierdza autor na wstępie – jako przejaw zainteresowań historyka literatury, który szukał „czynników determinujących jego [Krasickiego] działalność literacką”, a wśród nich widział lektury, „na których kształtowała się jego osobowość, a które zatem przyczyniły się do uformowania horyzontów kulturalnych, w jakich obrębie się on obraca, choćby nieświadomie” (s. 155). I trzeba powiedzieć, że żadna z wcześniejszych prac o Krasickim, żadna z monografii nie odsłoniła tych czynników i tych horyzontów tak dobitnie, w sposób tak konkretny i precyzyjny, tak drobiazgowy i wnikliwy, jak ze znanstwem wykonana analiza inwentarza z Suchej i biblioteki kolegiaty łowickiej, poprzedzona dokładnie odtworzonymi dziejami księgozbioru Krasickiego.

Historycznoliteracka wartość tej analizy, ukazującej poetę jako czytelnika doskonale obeznanego m.in. ze współczesnym mu piśmiennictwem humanistycznym, idzie w parze z jej wartością bibliologiczną. Niezależnie od swych walorów poznawczych rozprawa może być rozpatrywana jako wzór dociekliwości w zakresie ustalenia proveniencji książek, dróg i okoliczności ich gromadzenia, ich zaskakujących losów. Wyłaniają się z tego wszystkiego nie tylko rysy wzbogacające portret duchowy właściciela biblioteki, ale także – drogi kontaktów z różnymi ludźmi i środowiskami, wzbogaca się obraz środowiska warmińskiego, wiedza o „nasyceniu” tego regionu książkami i ich zbieraczami.

Inny biegun zainteresowań Graciottiego twórczością autora *Bajek i przypowieści* i inny typ mistrzostwa analitycznego i interpretacyjnego przedstawia jego artykuł *Liryczny świat Krasickiego*⁸. Już sam jego tytuł mógł być zaskakujący, a nawet

provokacyjny wobec – utrwalonych niemal jako stereotyp w stanie badań – sądów o nielirycznym charakterze twórczości poety. Badacze nie poświęcali zazwyczaj uwagi drobnym utworom poetyckim Krasickiego, odmawiając mu również dość często miana liryka. Artykuł Graciottiego jest – na dobrą sprawę – pierwszą pracą, w której wiersze różne i *Wiersze z prozą* zostały potraktowane z należą im wnikliwością i subtelnością. Swój wywód o ich cechach szczególnych poprzedził autor rozważaniami o własnym rozumieniu liryzmu i poetyczności, w którym w sposób szczęśliwy i zgodny współistnieją inspiracje strukturalistyczne (odwołania do Romana Jakobsona) z ujęciem krytyki mitograficznej. Pozwala to dostrzec w sztuce literackiej

„doskonałe zespolenie myśli z obrazem, który jest jej nosicielem, dzięki owemu «tertium» katalizującemu, które stanowi *mitopoiesis*, czyli zdolność przetworzenia w mit lub symbol [...] pewnej prawdy uniwersalnej” (s. 301).

Z niezwykłą wrażliwością i słuchem poetyckim wydobywa więc Graciotti owe „mityczne miejsca” w różnych utworach Krasickiego, analizuje ich mistrzostwo w wielorakiej poetyckiej metaforyzacji przedstawianego świata. W ten sposób o wierszach Krasickiego napisano po raz pierwszy i to właśnie włoski badacz, wychulony może bardziej niż rodzimi czytelnicy na sensory i brzmienia polskich słów i zdań, pokazał nam takiego Krasickiego, który swoiście, ale mistrzowsko realizował „możliwość upoetycznienia [...] refleksji nad ludzkim istnieniem” (s. 314). Takiego Krasickiego odkrywamy również w lekturze dokonanej przez Sante Graciottiego *Wyboru liryków* w tomiku z serii Biblioteki Narodowej.

Lektura prac tego uczonego o Krasickim nieodparcie wywołuje wrażenie, że dokonuje się w nich swoiste „dowartościowanie” polskiego poety. Odbierany przez czytelnika „z zewnątrz” i sytuowany w szerokim kontekście kultury europejskiej swoich czasów, Krasicki nabiera jakby nowego blasku i wartości, odkrywa własne niepowtarzalne, w pełni oryginalne oblicze. O takim twórcy mówi studium *Krasicki a kultura jego epoki. Od pedagogiki do poezji* (1968). Sytuując poetę w szerokim kontekście tendencji ideowych i postaw filozoficznych jego czasów wydobywa Graciotti najistotniejsze cechy jego myśli, takie jak „nieufność w stosunku do operacji rozumu” (s. 248), krytycyzm wobec „modnej” filozofii wieku, silne zakorzenienie w tradycji stoicko-epikurejskiej, poglądy na historię jako źródło „exemplów” ważnych w procesie edukacyjnym (tu warto zwrócić uwagę na odkrywcze wskazanie nawiązań Krasickiego do takich myślicieli jak Fontenelle, Saint-Real, Simon Linguet) swoistości konstrukcji utopijnych, w których m.in. „zmartwychwstaje [...] stary mit równości szlacheckiej [...]” (s. 262).

Badacz wrażliwy jest również na ściśle poetycki wymiar dzieła autora *Wierszy z prozą*, docieka więc sposobów artystycznej realizacji jego moralistycznego

przesłania. Wskazuje przejawy owego swoistego aryzmu, będącego zarówno funkcją realizowania zasad ówczesnie panującej poetyki, jak i osobowych predyspozycji autora, zdolnego do przesycenia swych wierszy błyskiem pobłażliwego humoru, komizmu, ale i gorzkiej ironii, która może współlistnieć z ciepłem autentycznej liryki. Porównując utwory Krasickiego z dziełami francuskich autorów przywoływanych często jako wzory satyr (Boileau), *Myszeidy* czy *Monachomachii* (*Le Lutrin* Boileau, Gresset), formułuje Graciotti wniosek, iż np.

„Boileau, skromnie polerujący swój wiersz, nie da się nawet porównać z Krasickim [...] [który] dał nam w *Monachomachii* poemat żartobliwy, zaliczający się do najbardziej udanych w całej literackiej tradycji europejskiej, a zarazem – wbrew wpływom, jakim uległ – poemat oryginalny, poetycki obraz życia polskiego w XVIII wieku” (s. 275).

Przejawem zarówno głębokiego wniknięcia w materię i kształt dzieła XBW, jak i osobistej fascynacji tym dziełem jest końcowy wniosek rozprawy, w którym uczony stwierdza, iż moralistyczne przesłanie poezji Krasickiego współlistniąc z jej aryzmem, wyniesione zostaje

„na wyżyny poezji nieśmiertelnej. Ona bowiem w ostatecznym rozrachunku uczyniła Krasickiego wielkim mistrzem życia moralnego nie tylko dla jego czasów i jego narodu, lecz dla wszystkich ludzi” (s. 281).

Taki ton mówienia o polskim poecie i taka o nim opinia, które pojawiły się właśnie pod piórem badacza włoskiego, mają szczególną wartość i wymowę.

Trzeba w tym miejscu zauważyć, że Krasicki pozostaje ciągle w polu zainteresowań badawczych Sante Graciottiego. W jednej z nowszych swych publikacji uczony podjął wielkiej wagi problem obecności w pismach XBW wątków myśli antycznej i ich roli w kształtowaniu koncepcji człowieka i pojęcia heroizmu. Studium *Il classicismo antropologico di Krasicki. Ovvero Luciano contro Plutarco*⁹, skupione wokół *Historii* i cyklu *Życia sławnych mężów* pokazuje, jak przełamują się w koncepcjach antropologicznych XVIII w. w Europie i w dziełach Krasickiego wzorce rozumienia historii i człowieka zawarte w pismach Plutarcha i Lukiana. Praca ta – niezależnie od ważnych ustaleń dotyczących lukianowskich inspiracji w późnej twórczości XBW (“Krasicki bardziej prawdziwy i poetycko twórczy jest sceptykiem i gorzko śmiejącym się uczniem Lukiana”, s. 25), zwraca uwagę na ciągle zbyt powierzchownie rozpoznaną rolę antyku w kulturze polskiego Oświecenia.

Artykuł poświęcony utopii w pismach Krasickiego mieści się w szerszym obszarze zainteresowań osiemnastowiecznym myśleniem utopijnym¹⁰. Sante Graciotti poświęcił temu zjawisku obszerny szkic *Utopia w literaturze polskiego Oświecenia* (1976)¹¹, w którym zajął się zarówno uporządkowaniem pojęć (roz-

różnienie między „dążeniami utopijnymi a utopijną literaturą”, s. 134), jak i – przede wszystkim – ukazaniem swoistości stosunku pisarzy polskich do utopii oraz szczególnego sposobu jej traktowania. Rozpatrując relacje między utopią a mitem pierwotnej natury i mitem złotego wieku autor stwierdził zasadnie, iż „Polska wieku XVIII tworzy niewiele oryginalnych utopii literackich” (s. 138), mimo iż recepcja piśmiennictwa obcego, a głównie powieści tłumaczonych na język polski, jest bardzo szeroka (i w tym miejscu warto zwrócić uwagę na przypomniany przez badacza przekład z 1784 r. powieści Pietra Chiariego pod polskim tytułem *Pamiętniki filozofa samotnika*). Natomiast to, co jest szczególnie istotne w Polsce, to obecność myślenia utopijnego w różnych odmianach literatury, przede wszystkim jednak politycznej (od Stanisława Leszczyńskiego po Staszica i Kołłątaja), odwołującej się do ideałów równości i wolności, wywodzonych z rodzimej tradycji republikańskiej. Przy okazji rozważań o utopii nie obyło się też bez nowych odkryć i ustaleń, jak to, które umknęło uwadze badaczy polskich: o tożsamości wydanego w roku 1787 w Supraślu utworu *Podróż lunatyka po miesiącu z Wojciechem Zdarzyńskim* Michała Krajewskiego.

Jednym z głównych zjawisk, którym Sante Graciotti poświęca wiele uwagi, są związki literatury polskiej z Włochami oraz inspiracyjna rola, jaką piśmiennictwo włoskie grało w kształtowaniu się nurtów kultury europejskiej na przełomie XVII i XVIII wieku, a także w czasach Oświecenia. Podstawową sprawą jest tutaj kultura i literacka funkcja rzymskiej Arkadii, rozumianej nie tylko jako instytucja, ale jako ważny ruch intelektualny i literacki, którego istota zasadza się na dążności do wypracowania i zachowania równowagi między klasycystycznymi tendencjami Renesansu i najdoskonalszymi realizacjami estetyki baroku. Wnikliwe rozpatrzenie sytuacji literatury polskiej ostatniej ćwierci XVII wieku i pierwszej połowy wieku następnego pozwoliło uczonemu ukazać dobitnie przejawy inspiracji włoskiej oraz rolę Arkadii w pojawianiu się „symptomów kryzysu wrażliwości barokowej” i rozwijaniu literatury arkadyńskiej i ziemiańsko-pasterskiej.

Gęsta myślowo, bogata rozprawa *Na drodze do Arkadii. Od Stanisława Herakliusza Lubomirskiego do Elżbiety Drużbackiej* (1980) jest pierwszym tego typu zarysowaniem tendencji dostrzegalnych w piśmiennictwie polskim czasów, które do niedawna nie cieszyły się zainteresowaniem badaczy polskich. A rozprawa ta wskazuje, iż zachodziły wtedy procesy i pojawiły się wydarzenia literackie nie zawsze może spektakularne, ale ważne dla tego wszystkiego, co zaistniało w drugiej połowie XVIII wieku. Przy okazji warto zauważyć, że uczonego włoskiego stał się niewątpliwie inspiratorem narastającego ostatnio zainteresowania twórczością Elżbiety Drużbackiej, o której napisał w zwartej, syntetycznej charakterystyce iż jej „poezja idylliczno-pasterska [...] dostarczyła niemal arcydzieł” (s. 20).

Dopełnieniem wymienionej rozprawy jest praca o roli Arkadii w działalności Józefa Andrzeja Załuskiego i jego kręgu, źródłowo dokumentująca związki biskupa-pisarza z inspiracją włoską, a także – o roli piśmiennictwa włoskiego w twórczości autorów skupionych wokół tego wydawcy i mecenasa. Wszystko to pozwala sformułować uogólniający wniosek na temat tendencji rozwojowych literatury czasów stanisławowskich z jej estetycznym zróżnicowaniem nurtu klasycystycznego i sentymentalnego. Sante Graciotti stwierdza, że znajdująca wyraz m.in. w działalności kulturowej Puław Czartoryskich postawa potwierdzająca

„dualizm kierunków gustu epoki stanisławowskiej, nie była czymś zaimprovizowanym, przeciwnie – korzeniami swymi sięgała bardzo głęboko, a mianowicie wyrastała z nieprzerwanej polskiej tradycji artystycznej, która w szczęśliwy sposób splatała się i harmonizowała z twórczością włoskiej Arkadii [...], podczas gdy klasycyzm francuski stanowił wobec tradycji alternatywę, którą Polska stanisławowska przyjęła z opóźnieniem i tylko w części [...]” (s. 38).

Mimo, iż na temat kulturowych powiązań polsko-włoskich napisano przed Sante Graciottim bardzo dużo, to zwrócenie uwagi na rolę inspiracji płynących z Italii w kształtowaniu się piśmiennictwa polskiego Oświecenia, a co więcej – bogate źródłowe ich udokumentowanie – jest niewątpliwą zasługą i wielkim wkładem tego uczonego do wiedzy o XVIII wieku w Polsce. Ta ważna sprawa jest również głównym przedmiotem artykułu *Echa włoskie w działalności teatynów i pijarów w Polsce w XVIII wieku* (1981). W oparciu o nowe źródła (w części dotyczącej teatynów) i w ujęciu pełniejszym niż dotychczas omawia on działalność szkolno-edukacyjną, a także konsekwencje w dziedzinie myśli filozoficznej (upowszechnianie myśli wolffiańskiej) oraz twórczości literackiej i prac zakonów o proveniencji włoskiej oraz zakonników w Italii otrzymujących intelektualną formację. Wszystkie zebrane tutaj fakty i obserwacje pozwalają skorygować wcześniejsze sądy o znaczeniu Włoch w osiemnastowiecznej kulturze polskiej i dowodnie stwierdzić, że

„Włochy nie są dla osiemnastowiecznej Polski jedynie pośrednikiem i propagatorem idei Oświecenia francuskiego [...], ale wnoszą także idee własne, które wejdą czynnie w obieg w tej odmianie europejskiego Oświecenia, jaką jest Oświecenie polskie” (s. 56).

Wśród tych idei własnych i zjawisk oryginalnych, które odcisnęły się w całym piśmiennictwie europejskim, w tym również polskim, znajduje się twórczość Metastasia. Fakty i spostrzeżenia na ten temat odnotowane w artykule o zakonach teatynów i pijarów zostały dopełnione i rozwinięte w studium *Le mélodrame métastasien dans la culture littéraire polonaise du XVIII^e siècle*¹². Wskazując podstawowe cechy dramatów Metastasia, autor omówił szerzej drogi i typy recepcji

pisarza włoskiego w Polsce w przekładach, przeróbkach, nawiązaniach, ocenach, a także echach w myśli estetycznoliterackiej. Wszystko to pozwala w nowym i pełniejszym świetle zobaczyć dzieje dramatu drugiej połowy XVIII wieku w Polsce, zrozumieć lepiej dokonywane przez autorów wybory genologiczne, a także dostrzec swoistość realizacji takich gatunków, jak tragedia i opera.

Tworzona jeszcze dość obficie w Polsce XVIII wieku poezja łacińska nie cieszyła się od dawna zainteresowaniem badaczy. W pracach Sante Graciotiego obecny jest także ten wątek, przy czym – w sposób naturalny – badacz bierze na warsztat twórczość pisarza włoskiego silnie związanego z Polską, piszącego w Polsce i o Polsce, Angelo Marii Duriniego. Studium *Nuncjusz Durini i życie literackie w Polsce stanisławowskiej* (1970) oraz dwa artykuły *Konfederaci barscy i nieznane wiersze łacińskie Angelo Marii Duriniego* (1975) i *Naruszewicz i Durini* (1977) przynoszą nakreślony z zadziwiającą zwięzłością, a jednocześnie pełny i wyrazisty obraz człowieka, dyplomaty zaangażowanego w rozgrywki polityczne, a także literata, mecenasa i teoretyka twórczości słownej.

Pod piórem Sante Graciotiego Durini stał się postacią żywą i interesującą, zarówno w roli poety, traktującego twórczość jako intelektualną i emocjonalną potrzebę, która przynosi radość i oddala od uciążliwości życia publicznego i prywatnego, jak i w roli angażującego się w politykę dyplomaty. Wnikliwe spojrzenie na opublikowaną w Polsce twórczość Duriniego, a także penetracja archiwów nuncjatury warszawskiej oraz archiwów rodzimych (zaowocowało to m.in. odkryciem około osiemdziesięciu nie publikowanych utworów Duriniego poświęconych ludziom i wydarzeniom polskim) pozwoliły dostrzec, jak bardzo – mimo bariery językowej i napięć politycznych – był on związany ze środowiskiem polskim i ówczesnym życiem literackim. Uczony włoski dowodzi przekonująco, iż – niezależnie od kontrowersji, jakie wywołała wśród badaczy polskich postawa polityczna nuncjusza –

„problem wolności polskiej pasjonował Duriniego jak problem dotyczący go osobiście. Był [...] prawdziwym przyjacielem Polski. Jego pieśni, skromne artystycznie, są świadectwem złożonym przez przyjaciela męczeństwu wielkiego narodu, którego konanie już się rozpoczęło” (s. 108, 121).

Sante Gracioti odkrywa również literackie znaczenie twórczości Duriniego dla poezji polskiej. Poza wskazaniem nieznanego badaczom polskim pierwowzoru Naruszewiczowskiej ody *Na sanie księżny Izabeli Czartoryskiej* (a przywołany przez Graciotiego materiał pozwala ustalić pierwowzory wierszy innych jeszcze poetów polskich XVIII wieku, co trzeba odłożyć na inną okazję) jest to również odkrycie inspiracji nowołacińskiego poety włoskiego w dziedzinie tak popularnych ówczesnie u nas poematów o ogrodach i siedzibach magnackich, począwszy od *Powązek* Naruszewicza. Zdaniem Graciotiego ten

„wzorzec literacki, który niebawem miał zrobić karierę w literaturze polskiej stulecia XVIII – dość przypomnieć późniejsze pochwały rozlicznych rezydencji w Łazienkach, na Solcu, w Mokotowie, Arkadii, Puławach, Zofiówce – wyrastał jednak pośrednio z pierwszej tutaj próby latynistycznej Duriniego [...]” (s. 128).

Raz jeszcze, przez jeden szczegół przebłyskuje zagadnienie o wiele szersze, literackich filiacji i związków z Italią oraz ich roli w kształtowaniu polskiej poezji czasów stanisławowskich.

Tak więc jednemu badaczowi patrzącemu na literaturę polską z zewnętrznej perspektywy (a zajmującego się również rozległym jej obszarem od średniowiecza przez Renesans do baroku) wiedza o piśmiennictwie polskim XVIII wieku zawdzięcza tak wiele naukowych odkryć, przewartościowań, oryginalnych ujęć, wnikliwych interpretacji, nowatorsko sformułowanych problemów. A przecież nie zostały tu wspomniane wszystkie publikacje Sante Graciotiego związane z tym okresem, jak choćby – z jednej strony – miniaturowa monografia na temat *Po-laka w Paryżu* czy – z drugiej strony – wszechstronne studium łączące problematykę historii idei i historii mentalności *L'idea di popolo e nazione nel Settecento polacco tra il mito nobiliare e l'utopia democratica*¹³.

Wszakże o jednej jeszcze właściwości pisarstwa naukowego Sante Graciotiego trzeba tutaj powiedzieć: o właściwości, która przejawia się we wszystkich jego tekstach, obszerniejszych i krótszych, realizujących normy rozprawy naukowej lub też swobodniejszego eseju. Większość czytelników polskich pozna je prace uczonego włoskiego w przekładach. Ci, którzy mają możliwość kontaktu z oryginałami, łatwo zauważają, ile z finezji myślowej i językowej, z oryginalności i wyrafinowania stylu ginie – z nieprzekraczalnej konieczności – nawet w najdoskonalszych tłumaczeniach. A mimo to jednak, nawet w tekstach przełożonych wyraziście odbija się osobowość autora i jego sposób pisania, tyleż wytworny, co pełen subtelności w wynajdywaniu ekwiwalentów językowych dla nowych, wnikliwych obserwacji; sposób pisania będący przejawem dążności do obiektywizowania sądów precyzyjnie argumentowanych, a zarazem delikatnie ujawniający autorskie gusty i preferencje, a także pasje i zaciekawienia badawcze. Pisarstwo Sante Graciotiego podobne jest pod tym względem do sposobu posługiwania się słowem przez poetę szczególnie przezeń wyróżnionego i – jak się wydaje – cenionego: do Ignacego Krasickiego. Poważny wywód zaprawiany bywa bowiem tonem delikatnego żartu, a nawet niekaśliwej ironii, a do obiektywnych stwierdzeń wkradają się niemal liryczne nuty utajonych wzruszeń i zachwyceń. Wszystko to czyni lekturę pism Sante Graciotiego zajęciem nie tylko wzbogacającym poznawczo, ale również dającym wielorakie satysfakcje śledzenia mistrzostwa myśli i pióra.

Piśmiennictwo polskiego Oświecenia, wielokrotnie u nas lekceważone, a nawet dyskredytowane, otrzymało jednak od Opatrzności (o której tak często rozprawiało) wielką szansę: docenił jego wartości i uroki i zajął się nimi, patrząc na nie zza Alp uczony i badacz tej miary i klasy, jakim jest Sante Graciotti.

Przypisy

¹ Został on zawarty w opublikowanych w „Pamiętniku Literackim” 1950, z. 1 artykułach T. Miłkowskiego *Stan badań i potrzeby nauki o literaturze wieku Oświecenia* oraz J. Kotta *O nową syntezę polskiego Oświecenia*.

² M. Klimowicz, *Oświecenie*, Warszawa 1972 (i wydania następne).

³ W odniesieniu do literatury staropolskiej pisał o tym P. Marchesani, *Przegląd włoskich prac polonistycznych o Średniowieczu, Renesansie i Baroku (1940 – 1990) w: Od „Lamentu Świętokrzyskiego” do „Adona”. Włoskie studia o literaturze staropolskiej*. Pod redakcją G. Brogi-Bercoff i T. Michałowskiej, Warszawa 1995. Por. też w tymże tomie wstęp *Od redakcji pióra T. Michałowskiej*.

⁴ Por. Bibliografia prac Sante Graciottiego w: S. Graciotti *Od Renesansu do Oświecenia*, t.2, Warszawa 1991, s. 453.

⁵ S. Graciotti, *Od Renesansu do Oświecenia*, t.2, s. 190. Dalej cytaty z tej książki lokalizowane w tekście wskazaniem strony w nawiasach. Por. obszernie omówienie tej książki w recenzji M. Klimowicza, „Pamiętnik Literacki” 1992, z. 3, s. 231–237.

⁶ Tak tłumacz oddaje włoskie „antirazjonalista e fideista” („Ricerche Slavistiche”, VII, 1959, s. 131). Ze względu na pejoratywne nacechowanie semantyczne polskich odpowiedników, a szczególnie słowa „fideista” (nie ma takiego nacechowania wyraz włoski), lepiej byłoby tłumaczyć to jako „przeciwnik racjonalizmu i człowiek wiary”.

⁷ Praca nad nim zaowocowała bardzo cennym dla wiedzy o poecie i o epoce wzorcowym wydaniem źródłowym: *Inwentarz biblioteki Ignacego Krasickiego z 1810 r.*, opracowali S. Graciotti i J. Rudnicka, Wrocław 1973.

⁸ Tekst ten wygłoszony jako referat na konferencji zorganizowanej w maju 1979 przez Pracownię Literatury Oświecenia Instytutu Badań Literackich „Ignacy Krasicki – w dwusetną rocznicę wydania *Bajek i Satyr*”, stał się następnie trzonem *Wstępu* w nowatorskim w swej koncepcji tomie I. Krasicki, *Wybór liryków*. Opracował Sante Graciotti, Wrocław 1985 BN I, 252.

⁹ Druk w „Europa Orientalis” 10 (1991) s. 7–26, a także w zbiorze: *L'Eredità classica in Italia e Polonia nel Settecento*. A cura di J. Hübner-Wojciechowska, Wrocław 1992, s. 11–26. Warto byłoby jak najszybciej udostępnić tę pracę czytelnikom w przekładzie polskim.

¹⁰ Por. np. książkę B. Baczki, *Lumières de l'utopie*, Paris 1978.

¹¹ Przekład polski opublikowany po raz pierwszy (w wersji nieco skróconej) w *Słowniku literatury polskiego Oświecenia* pod red. T. Kostkiewiczowej, Wrocław 1977 oraz w „Wiek Oświecenia” III, 1978.

¹² Opublikowane w „Acta Universitatis Wratislaviensis” nr 845, „Romanica Wratislaviensia” XXV, Wrocław 1985, s. 17–27.

¹³ Opublikowane w Zbiorze: *Cultura e nazione in Italia e Polonia dal Rinascimento all' Illuminismo*, Firenze 1986, s. 97–120.